

dr hab. Leszek Zinkow prof. IKŚiO PAN

Wieliczka, 15.03.2023

ORCID: 0000-0003-0681-7428

dyscyplina: nauki o kulturze i religii

Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych

Polskiej Akademii Nauk

ul. Nowy Świat 72 (Pałac Staszica)

00-330 Warszawa

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**Pan mgr Michał Szkoła (Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydział Filozoficzny)**

***Krakowskie rzemiosło terrazzo w dwudziestoleciu międzywojennym  
oraz jego znaczenie dla materialnej kultury Krakowa***

### 1. OPINIA WSTĘPNA–OGÓLNA

Przedłożoną do recenzji rozprawę doktorską Pana Magistra Michała Szkoły należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Przyznać muszę zarazem, że przygotowywanie recenzji sprawiło mi równie wiele przyjemności, co trudności. Po pierwszej lekturze, a następnie kolejnej; wnikliwej, analitycznej, stwierdziłem, że nie mam w istocie poważniejszych uwag (o pomniejszych wspomnę poniżej) a rozprawę Pana Szkoły można śmiało określić jako znakomitą. Rzecz jasna *toutes proportions gardées* – albowiem trzeba brać pod uwagę że nie jest to *opus vitae* sędziwego badacza historii sztuki i kultury, lecz owoc dociekań młodego, debiutującego dopiero naukowca. Trudność natomiast polegała na tym, iż zadaniem recenzenta jest wykrycie, enumeratywne wyliczenie oraz krytyczne omówienie ewentualnych błędów, usterek, niedociągnięć – a te są tu niemal nieobecne. Przy znikomej liczbie zastrzeżeń częstą praktyką jest zapełnianie, dla pozorów objętości, kolejnych stron recenzji detalicznym streszczeniem rozprawy, obszerne „referowanie” treści rozdziałów i podrozdziałów (przypomnę tu że dzieło

liczy 300 stron tekstu do którego dołączono 253 ilustracje i 25 stron zestawienia bibliografii), czego po prostu tu poniecham. Powściągnąć również należy, przy braku obiekcji merytorycznych, subiektywne sugestie stylistyczne („ja bym to napisał inaczej...”) jeśli nie ma oczywistych odstępstw od norm polszczyzny, a takowych nie zauważyłem.

Zapoznałem się natomiast pokrótce z sylwetką Doktoranta, co jedynie utwierdziło mnie w formułowaniu pochlebnej opinii. Pan Michał Szkoła uzyskał tytuł zawodowy licencjata na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie kulturoznawstwa śródziemnomorskiego oraz także tytuł magistra historii. Studia uzupełnił podyplomowo w specjalności ochrona i renowacja zabytków na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Był jednym z redaktorów IX tomu Krakowskiej Teki Konserwatorskiej, poświęconego krakowskiej architekturze modernistycznej a obecnie pracuje – o ile mi wiadomo – w Biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków przy Urzędzie Miasta Krakowa. W całej rozprawie, obok solidnej formalnej sprawności warsztatowej, bardzo wyraźnie widoczne jest ogromne i szczerze, rzecz można „prywatne” – w najlepszym tego słowa znaczeniu – zainteresowanie Doktoranta historią z aspektem postrzegania jej jako wehikułu kulturowego dziedzictwa. Trudno więc wyobrazić sobie lepsze przygotowanie do pracy nad doktoratem o tak sprecyzowanym tytule, trudno także – i tu wybaczy mi szczerze bezinteresowną laudację Szanowny Pan Profesor Paweł Taranczewski – o znakomitsze kierownictwo promotorskie.

## 2. OCENA SZCZEGÓŁOWA

Konstrukcja rozprawy jest logiczna, spójna i konsekwentna a podstawowa teza, którą Doktorant wielowątkowo rozwija i broni w kolejnych rozdziałach, została sformułowana jasno i precyzyjnie: rzemiosło terrazzo jest bardzo charakterystyczną techniką dekoracyjną o tradycjach sięgających śródziemnomorskiego antyku (obszerny rys historyczny przedstawiony został w rozdziale pierwszym), która swoje artystyczne oraz wykonawcze apogeum osiągnęła jako element architektury doby modernizmu (tu zwłaszcza okresu międzywojennego) – ze specyficznym, dystynktywnym rysem środkowoeuropejskim i krakowskim, zarazem terrazzo obecnie jest w zasadzie rzemiosłem reliktownym i zamkniętym, które uznane być może, wręcz powinno, za ważny element dziedzictwa kulturowego.

Rozprawa bardzo sprawnie łączy aspekt rozpoznawczo-refleksyjny z deskryptywnym, stanowiąc pierwsze tak rozległe, detaliczne rozpoznanie oraz opracowanie zagadnienia, wobec tego niewątpliwie uznać ją można za nadzwyczaj ważną, zarazem pionierską. Fundament



rozprawy stanowi wyjątkowo rzetelna, naprawdę imponująca kwerenda archiwalno-biblioteczna i terenowa. Biblioteki i archiwa Krakowa, a także Lwowa oraz Wiednia (oczywiście tu połączenia kulturowe) dostarczyły Doktorantowi imponującej liczby źródeł (np. projektów), dokumentów; urzędowych, prawnych (prawo przemysłowe i budowlane), gospodarczych, dokumentacji działalności samorządów rzemieślniczych, które wykorzystał oraz zinterpretował nadzwyczaj skrupulatnie i umiejętnie. Zwraca uwagę zwłaszcza wzorcowe omówienie kontekstów prawno-gospodarczych w oparciu o przestudiowane sprawozdania na przykład ustaw sejmowych, rozporządzeń wykonawczych, sprawozdań Krakowskiej Izby Rzemieślniczej. Wyszukał ponadto międzywojenne artykuły prasowe a nawet dotarł do tematycznych reklam i ogłoszeń. Podobne wątki i uwarunkowania mniej staranny badacz mógłby zbagatelizować, skupiając się na bardziej wszak „atrakcyjnych” dywagacjach historycznokulturowych bądź estetycznych, zubażając rozprawę o aspekt konieczny przecież dla dopełnienia całości obrazu analizowanego tematu. Ponieważ Doktorant odnosi się do archiwów lwowskich – jak mi nie mam przeszukiwanie ich było nadzwyczaj utrudnione wskutek wydarzeń ostatnich lat: sytuacji pandemicznej a później konfliktu wojennego na Ukrainie, akcesoryjnie pozwolę sobie wskazać nieodnotowane w bibliografii ukraińskie opracowanie *Архітектура Львова. Час і стилі XIII–XXI ст.*, Львів 2008 – książka ta nie jest mi obecnie dostępna, przepraszam tu za karygodnie wręcz kolokwialne sformułowanie – „wydaje mi się”, że zawierała także kilka wzmianek z zakresu tytułowego rozprawy.

Doktorant kontynuuje badawczą narrację rozprawy wprowadzając i rozwijając kolejne wątki: w rozdziale drugim (*Terrazzo jako rzemiosło budowlane*) należy zwłaszcza docenić szczegółowe omówienie warunków działalności cechu rzemiosł terrazzowych, przebiegu procesu kształcenia adeptów tego rzemiosła, egzaminów zawodowych – a nawet włączenie ekskursu o specyficznym języku zawodowym i bogatej terminologii specjalistycznej, którą przyśwajali uczniowie zawodu. Imponująco skrupulatna jest wreszcie detektywistyczna identyfikacja firm oraz rzemieślników terrazzowych w Wiedniu, Lwowie i Krakowie wraz z atrybucją prac. „Materiałową” osią rozprawy jest z kolei rozdział trzeci (*Terrazzo w architekturze*), zawierający szczegółową, przejrzyste ustrukturyzowaną charakterystykę rzemiosła terrazzowego w architekturze Wiednia, Lwowa i – najobszerniej oczywiście potraktowanego tu – Krakowa. Znajdujemy wnikliwy i kompletny przegląd motywiki zdobień terrazzowych, (przede wszystkim w budynkach mieszkalnych, obiektach użyteczności publicznej oraz sakralnych) wraz z towarzyszącą dogłębną analizą teoretyczną i praktyczną technik warsztatowo-wykonawczych i sugestywnymi przykładami zastosowań. Zamykający rozprawę rozdział



czwarty (*Terrazzo jako dziedzictwo kulturowe i jego ochrona*) zgodnie z tytułem wskazuje i przekonywująco udowadnia – to właściwie kluczowe w mojej opinii przesłanie rozprawy – iż rzemiosło to bezwzględnie stanowi ważną część dziedzictwa materialnego – lecz także duchowego, któremu należy się adekwatny i kompetentny, kompleksowy program ochrony.

Integralną część rozprawy stanowi obszerny materiał ilustracyjny, który znakomicie dopełnia treść, dołączona została ponadto bardzo pożyteczna konkordancja odsyłająca zadokumentowane fotograficznie realizacje terrazzowe (własna kwerenda terenowa Doktoranta) oraz inny materiał ikonograficzny (ryciny, plany, szkice, reprodukcje dokumentów itd.) do odpowiednich stron tekstu.

Oceniając zestawienie bibliograficzne stwierdzam, że pod względem jakościowym literatura jest dobrana prawidłowo, jest zróżnicowana i bogata, także w językach obcych.

Zmierzając ku podsumowaniu – terrazza były dotąd co najmniej niedocenianymi (by nie rzec niemal niedostrzeganymi badawczo) wytworami rzemiosła artystycznego, a w wielu przypadkach wprost dziełami sztuki designerskiej (wspomnijmy tu nawiasowo, że sztukę postrzegano przez wieki także w greckim wymiarze *τέχνη* [techne]), długa i ciekawa tradycja oraz złożona technika wykonywania stanowią o tym, iż należy je postrzegać jako osobny obszar sztuki budowlanego i architektonicznego. Wyraziście współkształtowały estetyczny wymiar budowanych obiektów, dopełniając miejski krajobraz kulturowy, szczególnie w dobie modernizmu oraz wężiej – w badanym tu okresie międzywojennym.

Doktorant celnie zauważa, iż rzemiosło terrazzowe już zanika, współczesne realizacje są sporadyczne, a terrazza, zwłaszcza o wysokiej wartości artystycznej, powstają już właściwie wyłącznie jako nostalgiczne (zarazem luksusowe) odwołania do „złotego wieku” tej techniki. Tym bardziej więc zachowane terrazza należy starannie ewidencjonować, dokumentować (i tu rozprawa Magistra Szkoły jest prawdziwym milowym krokiem) oraz koniecznie objąć szczególną troską konserwatorską, chroniąc od bezpowrotnego unicestwienia podczas bezmyślnych remontów i modernizacji.

Zmierzając ku podsumowaniom – stronę językową i formalną recenzowanej rozprawy oceniam wysoko. Staranna, przyjazna, potoczysta narracja sprzyja lekturze a zarazem w żaden sposób nie zakłóca precyzji naukowego wywodu i logiki wskazywania wniosków. Błędy literowe są bardzo nieliczne i poniecham tu ich wyliczenie, ponieważ w żaden sposób nie wpływają na zdecydowanie pozytywną ocenę.

W tym miejscu pozwalam sobie natomiast zgłosić moje – w gruncie rzeczy jedyne – zastrzeżenie czy może garść zastrzeżeń. Ponieważ rozprawa zadeklarowana została w obszarze



dyscypliny nauk o kulturze, szkoda że Doktorant nie poszerzył swojej refleksji (tak sędzę; nie dostrzegłem tego ani w tekście i odnośnym aparacie krytycznym, ani w końcowym zestawieniu bibliograficznym) o próbę przeglądu kulturoznawczych modeli badań nad zjawiskami artystycznymi (estetycznymi) oraz głębszego wskazania kwestii sztuki jako wyrazu i swoistego instrumentu przemian kultury; wszak sama propozycja tematu rozprawy ma aspekt interdyscyplinarny: historia – kultura – sztuka (tu por. np. Dorota Walczak, *Między dyscypliną a badaniami interdyscyplinarnymi: uwagi o metodologicznym statusie kulturoznawstwa*, „Roczniki Kulturoznawcze” 1: 2010, s. 7–41). Nieco zabrakło mi elementów odniesienia się do kwestii uteoretyzowanych prób szukania rozmaitych relacji badań sztuka – kultura właśnie w optyce kulturoznawczej. Przykładowy przegląd znajdujemy u Krzysztofa Moraczewskiego, *Czy istnieje kulturoznawcza refleksja nad sztuką?*, „Kultura Współczesna” 4 (26): 2000, s. 92–104, Grzegorza Dziamskiego, *Sztuka w perspektywie kulturoznawczej*, w: *Kultura jako przedmiot badań. Studia filozoficzno-kulturoznawcze*, Poznań 2001, s. 221–238 albo Henryka Kieresia, *Kulturoznawstwo i problem sztuki*, „Roczniki Kulturoznawcze” t. I: 2010, s. 65–82. Można było poszukać odniesień do propozycji Marcina Czerwińskiego (*Sztuka w pejzażu kultury*, Warszawa 1997) czy – może nawet przede wszystkim – Teresy Kostyrko (np. *O kulturze artystycznej*, Warszawa 1985). Szkoda, że Doktorant nie dotarł do tomu studiów pod red. T. Kostyrko: *Teoria kultury a badania nad zjawiskami artystycznymi*, Warszawa 1983, zawierającego liczne ważne teksty – m.in. Marii Gołaszewskiej, *Estetyka w aspekcie kulturowym*; Sława Krzemień-Ojaka, *Teoria kultury a estetyka*; Teresy Kostyrko, *Teoria kultury a badania nad świadomością artystyczną* – i jeszcze kilka innych, równie interesujących. Ewentualnie można było również wziąć pod uwagę bardzo istotną przecież we współczesnych badaniach kulturoznawczych koncepcję „zwrotu ikonicznego” (Iconic Turn) Doris Bachmann-Medick jako interdyscyplinarnego narzędzia badań łączących historię sztuki z historią kultury.

### 3. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Drobne uwagi oraz sugestie – podkreślam konsekwentnie – nie zmieniają bardzo pozytywnej opinii o pracy. Rozprawa przedłożona do recenzji spełnia, w mojej opinii nawet z naddatkiem, kryteria Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (art. 13, ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r.; Dz. U. z 2003 r., nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami) we wszystkich wskazanych tam zakresach; zwłaszcza stanowi oryginalne i nowatorskie rozwią-

zanie problemu badawczego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie w której została przygotowana, oraz potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

**Wnioskuje wobec tego o dopuszczenie rozprawy doktorskiej Pana Magistra Michała Szkoły pod tytułem *Krakowskie rzemiosło terrazzo w dwudziestolecu międzywojennym* oraz jego znaczenie dla materialnej kultury Krakowa do publicznej obrony wraz z dalszym procedowaniem przyznania stopnia naukowego.**

Ponadto ze względu na nowatorski charakter oraz wieloaspektowo znakomite ujęcie tematu zdecydowanie rozważyć należy publikację w postaci książki, choć prawdopodobnie Autor winien tekst wówczas nieco skrócić, co niestety nie będzie należało do łatwych wyzwań.

